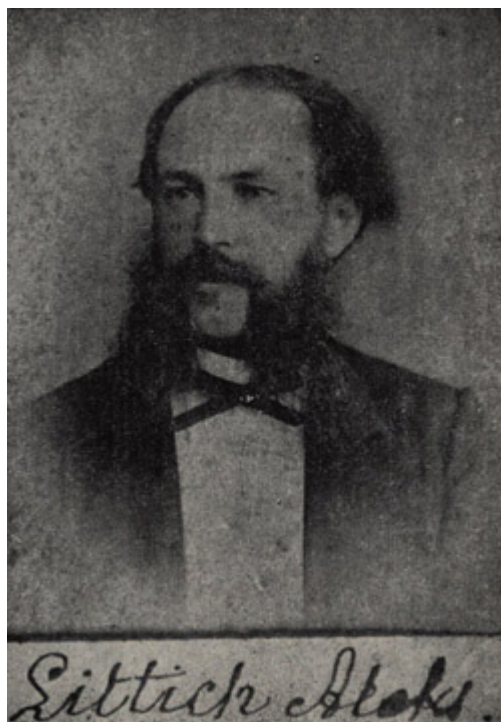


## Z kart historii...

### Z kart historii...

**10 września 1863 rok w okolicach Dalikowa rozegrała się największa w tym regionie bitwa Powstania Styczniowego. W książce pt. "Powstanie styczniowe w sieradzkim" bitwa ta tak została opisana:**

10 IX Dalików połączone oddziały Sokołowskiego, Szumlańskiego i Skowrońskiego pod ogólnym dowództwem tego ostatniego stoczyły krwawy bój pod Dalikowem z wojskami rosyjskimi, liczącymi 17 rot piechoty, 2 szwadrony dragonów i 67 czerkierów. Rosjanie zajęli pozycje w lesie i koło lasu. Oddziały powstańcze stały w polu przy wsi i długi czas skutecznie opierały się jeździe wroga. Jazdą powstańczą dowodził rotmistrz Magnuski. Najczynniejszym w walce był kpt. S. Szumlański. Gdy flankierzy pomyślnie odpierali ataki nieprzyjaciela, z boku pozycji powstańczej wysunęła się piechota. Polacy zmienili front i wywiązała się kilkugodzinna bitwa, w której powstańcy wykazali wielkie męstwo. Kryzys w walce spowodował dowódca mjr Robert Skowroński, który wycofał swój oddział. Odwrót reszty oddziałów odbywał się początkowo w porządku, a później pod wpływem naporu wroga zmienił się w bezładną 'ucieczkę'. Straty w zabitych i rannych były duże. Oblicza się, że straty w zabitych, rannych i wziętych do niewoli wynosiły około 300 ludzi. W bitwie pod Dalikowem poległo 53 powstańców. Kilkunastu rannych powstańców w bitwie pod Dalikowem, zmarło także w szpitalach powstańczych np. w Poddębicach, Gostkowie itd. Razem we wspólnej mogile w Dalikowie leży 63 powstańców. Jest to największa mogiła powstańcza w Sieradzkim. Straty w jeńcach nie są znane. Część rozbitków spod Dalikowa zebrał Szumlański i przekazał ich mjr J. Oksińskiemu. Resztę wcielił do swojego oddziału płk. Matuszewicz. Jazdę z polecenia Skowrońskiego zebrał Sokołowski. Rząd Narodowy w Warszawie obwiniając za klęskę pod Dalikowem Skowrońskiego, odebrał mu dowództwo i przekazał je A. Ltittichowi."



Podobne bitwy i potyczki miały miejsce w innych regionach blisko naszej miejscowości np. 11 września płk Matuszkiewicz zebrał rozbitków spod Dalikowa stoczył pod Lutomińskiem pomyślną utarczkę z 3 rotami i 2 szwadronami rosyjskimi wspartymi 2 armatami. Kilku powstańców, którzy odłączyli się od oddziału dostało się do niewoli, wśród nich 23 letni Aleksander Abrosiewicz, czeladnik szewski z Sieradza. 19 września nieznany oddział powstańczy stoczył z wojskami rosyjskimi potyczkę na polach pod Poddębicami. W czasie utarczki poległ jeden powstaniec Józef Adam Kamicz.

13 września o godz. 13 w Poddębicach na rynku zostali zabici przez wojska rosyjskie: Franciszek Kurawski - gospodarz z Klementowa lat 54 i Walenty Dębowski lat 32 - wyrobnik z Pragi, podejrzani o sprzyjanie powstańcom.

## GMINNA BIBLIOTEKA PUBLICZNA W DALIKOWIE

Powstanie Styczniowe było kolejnym zrywem narodu polskiego w walce o niepodległość. Wspólnie przelana krew przez szlachtę, robotników i chłopów zarówno podczas walk powstańczych jak również w więzieniach, lokalach policyjnych oraz na dalekim zesłaniu syberyjskim cementowała jedność i tożsamość Polaków. Musimy pamiętać, że bez powstania styczniowego niemożliwe byłyby dalsze walki narodowe i klasowe w okresie rewolucji 1905 - 1907 i odzyskanie niepodległości w 1918 roku.

Wróg, który dobrze rozumiał jego znaczenie polityczne i społeczne czynił wszystko, aby zatrzeć o nim pamięć. Niszczył fizycznie i moralnie jego uczestników oraz wszystkich tych, którzy w jakikolwiek sposób starali się współpracować z powstańcami. Nie uszanowano pamięć po poległych, rozstrzelanych, powieszonych i zmarłych, ustawowo zabroniono noszenia po nich żałoby. Nakazano władzom miast i gmin składanie listów hołdowniczych do miłościwego cara z prośbą o przebaczenie powstańcom tego, że śmieli upomnieć się o wolność, niepodległość narodową i odważyli się targnąć na najjaśniejszy majestat carski.

**Dzisiaj bitwę pod Dalikowem przypominają mogiły powstańcze, które znajdują się na miejscowym cmentarzu.**







W odnowionej mogile na cmentarzu leżą prochy prawdopodobnie 63 powstańców, w symbolicznej mogile, po lewej stronie bramy głównej - nie ustalona liczba spalonych mieszkańców wsi.

W 1937 roku w Dalikowie stanął upamiętniający bitwę pomnik, który został zburzony w pierwszych latach okupacji hitlerowskiej. Na wniosek społeczeństwa władze gminy kilkakrotnie podejmowały temat odbudowania pomnika. 2001 roku w wyniku porozumienia ustalono, że powstanie kamienny obelisk z tablicą pamiątkową.





We wsi 24 X 1937 r. odsłonięto okazały pomnik z napisem: "Bohaterom walk o wolność - Ziemia Łęczycka - 1937". Wysoka kolumna była ozdobiona, w jej górnej części, stylizowanymi orłami i wyrytym rokiem "1863". Pomnik został zniszczony przez Niemców w 1940 r.



Zdjęcie z uroczystości odsłonięcia i poświęcenia pomnika powstańców 1863 r. w Dalikowie.

Uroczystość odbyła się 24 października 1937 r. (także w tym samym dniu odsłonięto pomnik na skrzyżowaniu w Gostkowie).

Na pierwszym planie stoją od lewej: Wojewoda Łódzki Aleksander Hauke-Nowak, Inspektor Armii gen. Mieczysław Norwid-Neugebauer, przedstawiciel Dowódcy Okręgu Korpusu IV w Łodzi gen. Władysława Langnera - płk. Marian Bolesławicz. Zdjęcie pochodzi z dodatku do "Kuriera Łódzkiego" z 1937 r.



**Skład Społecznego Komitetu odbudowy pomnika:** na czele Wójt Gminy Dalików - Paweł Szymczak, Henryk Stelmachowicz,  
Stefan Sobczak, Eugeniusz Jaskulski, Jan Tusiński, Aleksy Matczak, Barbara Józwiak, Roman Tymieniecki,  
Jerzy Wardęski (potomek rodu rodziny Wardęskich, biorących udział w powstaniu), Zbigniew Osowski (dyrektor Zespołu Szkół w Dalikowie).





Zdjęcia pamiątkowe z odświeżenia pomniku:





**Materiały, które ukazały się na temat Bitwy pod Dalikowem:**

- \* Jan Milczarek; Powstanie styczniowe w sieradzkim, Sieradz 1983
- \* Ziemia Łęczycka żołnierzom niepodległości (praca zbiorowa), Łódź 1937
- \* Serafina Domańska, Bitwa pod Dalikowem 10 września 1863.